



Walka o konstytucję na Węgrzech: Nowy minister spraw wewnętrznych Józef Kristoffy.

u schyłku życia, znajduje się on znowu wobec otwartego rokoszu całych Węgier, które bronią po męsku swych praw konstytucyjnych i nie dają sobą rządzić wiedeńskiej kamaryli.

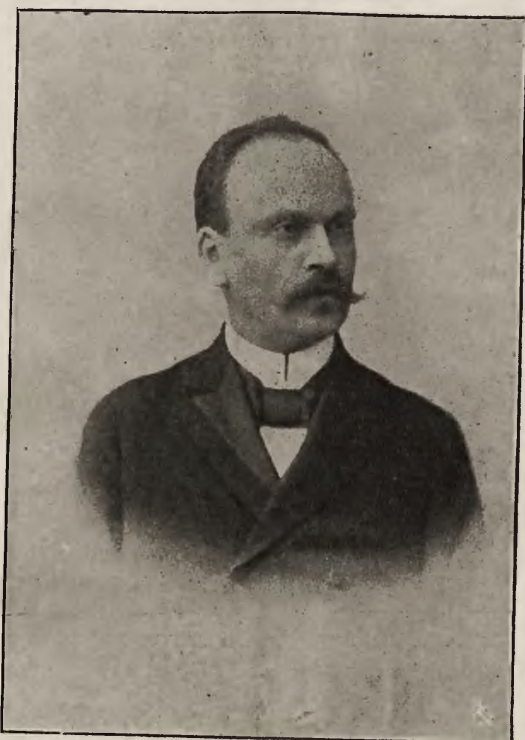
Konflikt między Węgrami, a Koroną, trwający już od kilku miesięcy, zaostriżł się przez mianowanie nieparlamentarnego gabinetu. Cesarz powierzył mianowicie ster rządów na Węgrzech hrabiemu Fejervary'emu, któremu dodał kilka zer w randze ministrów. W ten sposób powstał gabinet, którego na Węgrzech nikt nie chciał, gabinet komiczny, odrazu zlekceważony. W skład jego wchodzi oprócz prezesa ministrów, barona Fejervary'ego, który objął także tekę ministra skarbu i ministra *a latere*, następujący ministrowie: ministrem spraw wewnętrznych został Józef Kristoffy. Liczy on obecnie lat 58 i był starszym żupanem komitetu szatmarskiego.

Od roku 1896 zasiadał w sejmie, jako poseł rodzinnego komitetu Csanad. Tekę ministra handlu objął Władysław Vörös. Vörös liczący dzisiaj 57 lat, był od roku 1893 sekretarzem w ministerstwie handlu i stanowisko to opuścił dopiero w roku 1898 skutkiem konfliktu ze swym szefem Danielem. Od tego czasu pracował tylko jako poseł, zwłaszcza w dziale kolejnictwa. Przy ostatnich wyborach mimo, że kandydował w dwu miejscach, przepadł i nie został wybrany. Ministrem rolnictwa został Andrzej György. Jest to osobistość, ciesząca się wśród fachowych ekonomistów wielkim poważaniem. Nowy minister oświaty dr. Jerzy Lukacs sprawował ostatnimi czasy urząd starszego żupana komitetu Bekes. Gdy na Węgrzech zaprowa-

dzono śluby cywilne, objął Lukacs naczelne kierownictwo urzędów metrykalnych. Przy ostatnich wyborach przepadł pobity przez kandydata opozycji. Bartłomiej Lanyi, który obecnie objął tekę sprawiedliwości, poświęcał się pierwotnie advokaturze, następnie zaś wstąpił do ministerstwa sprawiedliwości i kierował tam sekcją kodyfikacyjną. Minister honwedów Franciszek Bihar był szefem I sekcji węgierskiego ministerstwa obrony krajowej.

Baron Fejervary wziął na swoje barki oprócz prezesury gabinetu tekę ministra skarbu. Nie znalazł bowiem w całych Węgrzech człowieka, który byłby gotów w dniu 30 czerwca bez zezwolenia parlamentu kontrasygnować rozporządzenia monarsze, nakazujące Węgrom dalszą wypłatę kwoty na wspólne wydatki.

Fejervary miał być pośrednikiem między koroną, a stronnictwami większości. Ale żadne stron-



Nowy rektor uniwersytetu lwowskiego: Dr. Antoni Gluziński. (Treść na str. 9).



Nowy rektor uniwersytetu Jagiellońskiego: Ksiądz dr. Stefan Pawlicki. (Treść na str. 13).

nictwo nie chciało z nim gadać. Wszystkie traktowały go z wyszukanem lekceważeniem. Nie ulegało kwestyi, że parlament o takim gabinecie nie zechce słyszeć. Więc Korona zdecydowała się na ryzykowną próbę rządzenia na Węgrzech bez parlamentu. Na pierwsze posiedzenie sejm przybył baron Fejervary z dwoma reskryptami królewskimi w zanadrzu: pierwszy zawierał nominację „gabinetu” Fejervary'ego, drugi odroczenie sesji parlamentu. Ale większość opozycyjna przewidziała ten manewr. Fejervary'ego zaraz po wejściu do Izby powitano wrzawą protestu, poczem po odczytaniu nominacji uchwalono mu odrazu na wniosek Kossutha votum nieufności. Nie chciano wogóle dopuścić do odczytania reskryptu odraczającego Sejm, a gdy go wreszcie odczytano, uchwaliła większość otworzyć nad nim dyskusję. W dyskusyi tej wniósł były minister baron Banffy rezolucję protestującą przeciw odroczeniu parlamentu i zawierającą wezwanie do niepłacenia podatków, którą to rezolucję jednogłośnie większość uchwała.



Walka o konstytucję na Węgrzech: Prezydent sejm Juliusz Justh.

Tak więc cały parlament węgierski, jak jeden mąż stanął przeciw zamachowi Korony na konstytucję, przeciw próbie narzucenia Węgrom nieparlamentarnego rządu i rządzenia bez parlamentu. Obok narzuczonego ministerstwa urzędniczego ukonstytuował się natychmiast rząd narodowy w postaci nieustającego komitetu stronnictw większości, rząd przeciwrządowy, ale reprezentujący wolę większości parlamentu. Baron Fejervary musiał się naturalnie podać do dymisji, ale dymisja ta nie została przyjęta. Stan *ex lex* trwa więc na Węgrzech nadal, oraz byłego prezydenta ministrów hr. Tiszy i prezydenta sejm Juliusza Justha.

Baron Fejervary nie chwyci się jednak gwałtu, jak to z początku sądzono. Zamierza on, jak głosz, zaprosić przywódców koalicji na szereg konferencji, celem omówienia z nimi programu, możliwego do przyjęcia przez koronę. Nim to nastąpi, nie zamierza baron Fejervary wziąć się do rozwiązywania żadnego z problemów państwowych, a więc nie wyda samowolnie ustawy, regulującej kwotę, nie przystąpi do zawarcia traktatów handlowych i nie będzie brał gwałtem podatków i rekruta. Ciekawa tylko rzecz, skąd Fejervary weźmie pieniędzy na opędzenie kosztów swoich rządów, gdy ludność przestanie dawać płacone dotychczas dobrowolnie podatki.

W uzupełnieniu artykułiku podajemy fotografie wszystkich nowych ministrów.



Walka o konstytucję na Węgrzech: Były prezydent ministrów hr. Stefan Tisza.



Walka o konstytucję na Węgrzech: Nowy minister rolnictwa Andrzej György.